GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 17.

W Srodę Dnia 26. Lutego 1806.

Z Wiednia d. 17. Lutego.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmc raczył nayukochańszego i szacowanego powszechnie swoiego Brata, Arcy Xcia Karola, Feldmarszałka i Ministra woyny, mianować Jeneralissimem swych armiy i Naczelnikiem całey woyskowości, a zasłużonego Feldmarszałka z leitnanta, Xcia Jana Lichtensteina, zaszczycić orderem złotego Runa.

Mianowanie Arcy Xcia Jmci nastąpiło następuiącym własnoręcznym J. C. i C. K. Mci pismem:

Kochany Panie Bracie!

Po ostatnich nieszczęśliwych zdarzeniach i po otrzymaniu z tak wielkiemi ofiarami pokoiu, nieuchronną iest potrzebą postawić siłę zbroyną Monarchii w takim stanie, ażeby stosowną była do ludności kraiowey i do położenia skarbu, dystyngwowała się porządkiem i była niezawodną obroną dziedzicznych moich kraiow. — Pierwszy krok dla dopięcia tego celu czynię, stawiaiąc Cię, Kochany Bracie, Jeneralissimem na czele wszystkich moich armiy. Wiadomość woysk, ieżelibym kiedy ieszcze przymuszonym był toczyć woynę, że pod Twoiemi rozkazami zostaie, przypomni zostaiącym w służbie Mężom laury, któremi się po tyle razy na placu boiu pod Twoim dowodztwem okryli, a innym wpoł miłe zaufanie w talentach, waleczności i staranności swoiego Wodza, co iest naypewnieyszą rękoymiią zwycięztwa — Z godnością Jeneralissima polecam Ci razem, Kochany Bracie, zarządzanie całą moią siłą woyskową w czasie pokoiu tak, iż nadworna woyskowa Rada i inne wydziały pod Twoim zwierzchnictwem zostaią. Dziś ieszcze otrzymasz przez własnoręczne pismo moią ostateczną w tey mierze wolą, w którey będą nietylko granice Twey władzy, ale i podległych Ci urzędow określone. — Oczekuię procz tego po Twoim dobrze rzeczy obeymuiącym umyśle i niespracowaney czynności, proiektu obszernieyszego urządzenia i planow poprawy, iako też nayskutecznieyszych środkow onych wykonania stosownie do mieyscowego położenia.

W Wiedniu d. 10 Lutego 1806.

Franciszek.

Wielkie zasługi Feldmarszałka-leitnanta, Xcia Lichtensteina, uwielbił J. C. K. Mość przy udzieleniu mu orderu złotego Runa następuiącym własnoręcznem pismem:

Kochany Feldmarszałku-leitnancie Xżę Lichtensteinie!

Przez ofiarę, z iaką poświęciłeś się WPan w nayniesczęśliwszym czasie nader trudney służbie, nie zważaiąc na słabość Twoiego zdrowia, przez arcy zręczny postępek na czele korpusu, dla którego urządzenia w prętkości, z iaką dla przeciwnych okoliczności stać się musiało, wszelkiego starania dołożyłeś, przez okazane mężtwo w czasie nawiększego niebezpieczeństwa, przez gorliwą miłość do oyczyzny chcąc iey bydź w każdym zdarzeniu użytecznym, dałeś WPan niezaprzeczone dowody, że iesteś godnym potomkiem Domu, który tyle sławnych wydał mężow, który w wszystkich czasach ważne przysługi kraiowi czynił, i zawsze był dla tego odemnie poważanym. — Przyymiy WPan order złotego Runa, który Ci tu dołączam iako dowod zasłużoney wdzięczności, i szczególnieyszego moiego dla Niego szacunku, i bądź zapewnionym, iż ile polegam na Jego przychylności do moiey Osoby i Jego gorliwości o dobro kraiu, tyle korzystać będę z ukontentowaniem z każdey nadarzoney pory do wynadgrodzenia Jego znakomitych zasług.

W Wiedniu d. 12 Lutego 1806.

Franciszek.

Dzisieysza gazeta dworska umieszcza następuiące wezwanie w celu pięknym i dobroczynnym:

"W czasie ostatniey woyny utraciło wielu plebanow mieyscowych kapelanow, a ci cały swoy maiątek. Zbywa im nawet na pierwszych potrzebach. Pomiędzy niemi znayduią się zasłużeni starcy w swoim powołaniu; mężowie, którzy byli dobroczyńcami swych parafianow. Smutny ich los przemawia do każdego i wzywa litości. Zdaie mi się, iż wypełnię święty obowiązek i dogodzę życzeniom wielu szlachetnych i dobrych ludzi, kiedy otworzę składkę dla tych duchownych, którzy naywięcey ucierpieli, aby mieli przynaymniey za co pierwsze potrzeby życia opędzić, daiąc sam ile możności moiey 500 ryń. Przyiaciele ludzkości, którzy czuią w sobie szlachetną chęć przyłożenia się do tey składki, zechcą swoie ofiary oddać do C. i C. K. nadwornego Radcy i Dyrektora policyi Wiedeńskiey Erharda Ley, lub C. i C. K. nadwornemu woiennemu Agentowi de Kessler za rewersami. Z użycia tych pieniędzy dany będzie nayściśleyszy rachunek; dla tego każdy iest proszony, aby imie swoie podał, lub przynaymniey początkową literę, ażeby widział, że dar iego całkowicie zapisany został. Po innych głównych miastach monarchii będzie podobnaż składka otworzona.

W Wiedniu d. 17 Lutego 1806.

Leopold Hr. Berchtold.

Z Brynu d. 19. Lutego.

Na d. 3 t. m. podług doniesień z Serwii, wezwał naczelnik powstańcow Serwiyskich, Jerzy Czerny, Kuszancego Alli w Belgradzie, aby iemu i iego woyskom oddał miasto i twierdzę Belgrad, które w przeciągu 3 dni chce woyskiem swoim osadzić. Dodaią nawet, że to wezwanie uczynił w imieniu W. Sułtana i na wyraźny iego rozkaz, czemu iednak wierzyć nie można. Jakkolwiek iednak bądź Kuszanci Alli kazał po tem wezwaniu wszystkim Tureckim mieszkańcom przenieść się z swoiemi rzeczami i maiątkiem do wyższey twierdzy, i wszystkie zapasy żywności w tamteyszych magazynach złożyć. Na przedmieściu Raizen kazał rozebrać dom biskupi, który przeszkadzał widokowi, którędy powstańcy iśdź maią; na wały, bastyony i po bramach zatoczono armaty i osadzono woy-

skiem, słowem wszystkie przygotowania do obrony poczyniono.

W Egipcie zaszły znowu krwawe rozprawy w wyższych okolicach Nilu między Beiami i Tureckim woyskiem, które Kaimakan Porty Mehmed Aly przeciw nim wysłał. Znaczna część znayduiąca się między tem woyskiem Albańczykow, którym od dawna żołdu nie płacą, przeszła nawet na stronę Beiow.

Od zdobycia świętego miasta Medyny czynią Wehabici nowe, chociaż nie nagłe, ale ważne postępy; grożą ciągle Mekce, a nayważnieysza posiadłość na wschodnim brzegu czerwonego morza Gidda w wielkim zostaie niebezpieczeństwie.

Na d. 8 Stycznia oglądał W. Sułtan, a d. 9 W. Wezyr podług zwyczaiu po Bairamu święcie arsenał i warsztat okrętowy, gdzie właśnie stawiaią 2 pokładowy okręt na 74 armat, 3 fregaty i wiele korwet.

Z odnogi Bujukdere przeszło niedawno kilka zbroynych statkow z Rossyyskim woyskiem do Korfu.

Z Petersburga d. 29. Stycznia.

Angielski ambassador Lord Gower przybył tu na powrot przez Mitawę.

Kapitanowie komenderowie Michailowski, Greig i Sorokin postąpili na kontra admirałow.

Z Londynu d. 7. Lutego.

Następuiący list z Falmutu pod d. 2 t. m. ściągnął uwagę tuteyszey publiczności i czyni nadzieię nowego zwycięztwa na morzu:

"Okręt Najade, Kapit. Ostle, płynący z Londynu do Jamaiki z plantacyami, zawinął do naszego portu. Znaydował się z idącą do zachodnich Indyy flotą pod zasłoną Admirała Warren; ale poniosłszy szkodę w wiosłach pod 49 szerokości, a 60 stopniem długości, przymuszony był prosić kommendanta, aby mu pozwolił wrocić do Anglii. W czasie gdy Kapitan Ostle znaydował się na admiralskim okręcie Kanada czynił Admirał przygotowania do bitwy, ;a 9 będących przy nim liniiowych okrętow, udały się w pogoń za 9 liniiowemi okrętami nieprzyiacielskiemi, które admiralski na morzu postrzegł.,,

Podług tego listu domyślaią się, że nieprzyiacielska flota, która iak wiadomo ścigana była przez Admirała Duckworta niedaleko Madeiry, zwrociła się nagle do Brestu i natrafiła na naszą flotę odprowadzaiącą liczny konwoy do Jamaiki. Inni znowu utrzymuią, że ta mniemana nieprzyiacielska eskadra nie inna była, iak Angielska eskadra Admirała Kornwallisa, zwłaszcza, że widziana była o 9 mil od Quesant iak Kapit. Ostle zapewnia. Dotąd nic daley o tey eskadrze nie słyszemy, i zdaie się ostatnie mniemanie potwierdzac.

Ostatniego wtorku zgromadził się pierwszy raz tey zimy klub Whigow w gospodzie koronney. Zgromadzenie było bardzo liczne. P. Foxa tylko i niektórych dawnych członkow brakowało. Spełniono iego zdrowie z powszechnym zapałem, potem zdrowie: "Oby klub Whigow nie odstąpił nigdy, a nawet w szczęściu swych zasad, któremi rządził się dotąd w naytrudnieyszych okolicznościach!,,

Nowe opozycyyne pisma obwiniaią nowe ministeryum o niesprawiedliwość względem P. Sheridana, ponieważ dano mu tylko urząd kassiera marynarki. Nowe ministeryalne pismo, *Morning Chronicle*, odpowiada na to, że P. Sheridan sam obrał sobie ten urząd, bo gdy wiary godna osoba spytała się Lorda Grenwilla i P. Foxa iaki urząd przeznaczaią P. Sheridanowi? odpowiedzieli, że zupełnie do iego wyboru zostawuią.

Xżę Norfolk, naczelnik Foxowskiey

)2(

partyi, otrzyma, iak zapewniaią, wakuiący po Marg. Kornwallis niebieski podwiązkowy order.

W Batawii miało się, podług naszych pism Hollenderskie woysko zbuntować, ponieważ po umowionym czasie służby nie pozwolono mu do Europy powrocić. Wiele żołnierzy i maytkow na eskadrze Hartsinka miało także na morową chorobę umrzeć. Admirał Trowbridge wysłany został na uważanie tey wyspy.

Trzy łodzie fregaty Pallas obskoczyły pod armatami Boulognę nieprzyiacielski bryg i zabrały.

Mowią o wywyższeniu wielu dotychczasowey opozycyi osób na lordow i baronow państwa.

P. Fox zaniosł we środę do wyższey izby naczele liczney deputacyi zapadły w niższey izbie bil względem przydania do urzędu pierwszego ministra Lordowi Grenwillowi kanclerstwa skarbu. Czarnę miał na sobie suknie i po kilku latach pierwszy raz głowę upudrowaną. Od 1791 nie był P. Fox w wyższey izbie.

Wczoray zgromadziła się rada miasta Londynu i zaszły na niey niektóre ważne pytania. Naypierwey roztrząsano pytanie P. Slade: czyli miasto Londyn ma podać J. K. Mci adres podziękowania względem utworzenia nowego ministeryum. P. Birch utrzymywał, iż pierwey inne pytanie, to iest: czyli P. Pittowi ma bydź wystawiony pomnik w Guidhall? powinno bydź ułatwione, ponieważ pierwey podane zostało. P. Waithman oświadczył się przeciw temu. Przystąpiono potem do głosowania, i wniosek P. Slade został 70 przeciw 65 głosow do przyszłego zgromadzenia odłożony. Przystąpiono do pytania czyli P. Pittowi ma bydź wystawiony pomnik? P. Birch popieraiąc ten wniosek chwalił z zapałem P. Pitta, i zakończył swą mowę wyrazami pewnego poety: "że nikt procz niego nie był mu rownym." P. Dixon popierał także wniosek, któremu sprzeciwiali się mocno PP. Slade, Waithman i Quin, utrzymuiąc, iż wypada wyrzucić posąg Chatama, który pomnożył dobro kraiu i postawił go w stanie kwitnącym, ieżeli synowi iego, który wycięczył źrodła kraiowe, nieprzyiacioł Anglii zmocnił i dobro narodowe zniszczył, wystawiony będzie pomnik. Inni znowu wychwalali zasługi P. Pitta, iego patryotyzm i iego mądrość w zarządzaniu skarbem. Jeden z radcow twierdził dosyć zabawnie, że miasto Londyn powinno koniecznie wystawić P. Pittowi posąg, ieżeli niechce okazać się sprzecznem, ponieważ za życia zawsze iego środki popierało. Przystąpiono nakoniec do głosowania i większością 77 przeciw 71 głosow uchwalono pomnik.

W przytoczoney w przeszłey gazecie liście niektóre tylko małe zaszły odmiany, iak np. P. Tierney nie poiedzie do Irlandyi, ale zostanie się przy skarbie w Anglii, i t. d.

Do partyi Lorda Grenwilla teraźnieyszego pierwszego ministra, należy podług tuteyszych pism, Hrabia Spencer. Foxowska zaś partya składa się procz P. Foxa, z P. Erskine, P. Grey, Lorda Petty, P. Windhama i Lorda Fitzwilliama; Addingtona z niego i Lorda Ellenborough; do strony Xcia Wallii należy Lord Moira. Wiele tuteyszych pism twierdzi, iż teraźnieysze ministeryum, składaiące się z różnych partyy, nie długo potrafi się utrzymać.

P. Grey został ministrem morskim, a powszechnie mniemano, że Lord St. Vincent będzie na ten urząd wezwany.

Mowią o uczynić się maiących propozycyach pokoiu Francyi.

Wczoray były pokoie otwarte u Królowey. Król sam nie był przytomny. Pomiędzy wielu, maiącemi audyencyą, znaydował się także Lord Grenwill, który był przez szambelana Królowey wprowadzony, a potem przedstawił P. Foxa, Lorda Spencera, P. Sheridana, P. Windhama, Lorda Sidmouth, P. Grey, Hrabiego Bukinkhamshire, Lorda Temple i P. Vansittart.

Kapitan Adams Amerykańskiego okrętu Flora, ktory do Falmutu przybył, zapewnia, że z Hollenderską fregatą z Texlu wypłynął, która do Anglii pod banderą pokoiową była przeznaczona.

Officer przybyłego właśnie do Falmut okrętu Druid pisze pod d. 4 t. m. co następuie: — "Dziś w wieczor przybyliśmy tu z korsarzem Francuzkim Murat o 18 działach i 127 ludzi maiącym. Zabrany został d. 2 Lutego z rana przez okręt Druid po 9 godzinnem ściganiu o 124 mil morskich na południe od Lizard, a wypłynął przed 5 dniami na 3 mieśięczne krążenie; lecz żadnego okrętu nie zabrał. Dla zaskoczoney ciszy morza został wzięty, inaczey bardzo był zręcznym żeglarzem: trzy nasze fregaty ścigały go w różnych mieyscach, ale nadaremnie, wszystkim uszedł. Muszę W.Panu razem donieść, że zbroyny bryg Colpoys potkał nas dziś o godzinie 9 z rana przed Scily, i doniosł nam, że cała Bresteńska Francuzka flota na morze wyszła i znaydowała się około 4 mil od Lizard.„

List z Antigua donosi pod d. 12 Grudnia 1805: "Okręt J. K. Mci Nimrod przybył tu d. 10 t. m. Jest on od Admirała Cochrane wysłany, i ma rozkaz zapowiedzieć wszystkim okrętom woiennym Angielskim w rożnych okolicach zachodnich Indyy krążących, aby się niezwłocznie do niego przed Martynikę udały, gdyż odebrał wiadomość, że tam oczekiwana iest nieprzyiacielska eskadra. — Prywatne listy z Martyniki zapewniaią, że tam dla 8000 woyska kwatery zamowiono.„

P. Tierney będzie, iak mowią, kanclerzem skarbowym Irlandzkim, ponieważ P. Grattan nie przyiął tego urzędu.

Część naszey kanałowey floty przymuszona znowu była zawinąć do Falmutu.

P. Fox iako minister zagranicznych interessow wydał iuż okólnik do zagranicznych ministrow.

Kapitan Lidart werbował dotąd w Hanowerskim kraiu morskich żołnierzy do służby Angielskiey; onegday przybyło ich 50 do Portsmutu.

Sławny kaznodzieia Londyński, John Ewans, znalazł w obiawieniach 8 i 9 S. Jana przepowiedzenie bitwy przy Trafalgar; powiedział z tego gorliwe kazanie i kazał go wydrukować.

Pewny podróżuiący Anglik kupił niedawno przedziwney roboty przez Duńskiego w Rzymie snycerza zrobiony posąg Marsa.

Major Catwright wnosił w klubie Whigow o reformę parlamentu, ale P. Grey i inni sprzeciwili się temu dla okoliczności teraźnieyszych.

W mieśiącu Serpniu stało przy Wyspie Francuzkiey przeszło 40 Amerykańskich okrętow, które ładunek brać chciały na rachunek Francuzki.

Hyde Park, admirał niebieskiey bandery, pożegnał się z tym światem.

D. 5 Lutego zdawał P. Hase w niższey izbie rapport, iż w roku 1805 upłacono na dług narodowy w spadaiących papierach 7 mill. 616,000 f. szt. Żądano także nowych

listow wybiorczych do parlamentu dla PP. Windhama, Grey i Lorda Petty.

Lord Melwill przzyniosł d. 4 niektóre papiery, które są powiększey części wyiątkami z listow Lorda Gowera i Pageta, tudzież oświadczenia Austryi i innych mocarstw.

Nadeszłe gazety Amerykańskie aż do 9 Stycznia zawieraią w sobie wielkie użalenia względem niszczenia Amerykańskiego handlu przez zabieranie ich statkow przez Angielskie okręty. Kupcy Nowego Jorku podali w tym względzie prożbę prezydentowi kongressu. Porty i fortece Amerykańskie naprawiaią. 250,000 talarow na budowle łodzi działowych, a 66,000 talarow na wybudowanie 6 liniiowych okrętow wyznaczono. Amerykanie uskarżaią się podobnież na Francuzkie, Hiszpańskie i Haity okręty.

Lord Kollingwood krąży przed przylądkiem S. Wincentego.

Gazeta Nowego Jorku uwiadomia, że mała wyspa Aruba, która od Curassao o 30 mil Angielskich iest odległa, teraz do Anglii należąca, przez iedną Hollenderską szalupę wziętą została wraz z 8 Hiszpańskiemi zdobyczami. Jedna z zdobyczy w wartości 20,000 f. szt. została przez uzbroiony Angielski statek uprowadzoną, z którym Hollenderska szalupa przez 2 godzin na prożno się ucierała.

Z Paryża d. 3. Lutego.

Wczoray mieli audyencyą u Cesarza Jmc: Hrabia Taube Minister pełnomocny Króla Wirtemberskiego i P. Belloumini Minister pełnomocny Xcia Łukieskiego i Piombino, na którey Cesarzowi nowe wierzytelne listy oddali.

W pałacu Thuilleriykim, na galeryi Apolina, postawiono popiersie Cesarza z miedzi, które w czasie Jego niebytności zrobiono.

Ostatniego wtorku, zobaczywszy Cesarz roboty w Louwre, udał się do warsztatow P. Moitte, gdzie z pilnością przypatrywał się pomnikowi Desaix, który na przyszłą wiosnę do szpitala na gorze wielkiego S. Bernharda ma bydź zawieziony. Stamtąd udał się Cesarz do warsztatow P. Dejoup, gdzie Gypsowy model posągu Jenerała Kleber oglądał, który ulany z miedzi na placu zwycięztwa postawiony będzie.

Xięgarze Treuttel i Würtz w Strazburgu uwiadomiaią o wyyśdź maiących u nich oryginalnych dziełach Ludwika XIV w 3 Tomach in 8. Pewien uczony widział sam w Bibliotece narodowey rękodzieła tego Króla częścią przez niego samego pisane, częścią zaś dyktowane, lecz własną iego ręką poprawiane. Wiadoma pomienionych Xięgarzy rzetelność, nie każe wątpic, ażeby coś podrobionego wydać mieli.

Dnia 5. Lutego

Dzisieyszy Monitor przywodzi listę okrętow Szwedzkich, które od czasu zaczęcia krokow nieprzyiacielskich częścią do portow Francuzkich przyprowadzono częścią zniszczono. Liczba ich wynosi 22, z których 5 zostało na morzu spalonych, 5 zaprowadzonych do portow mocarstw sprzymierzonych, a reszta do Francuzkich. W portach Francuzkich zatrzymano 7 Szwedzkich okrętow.

Xiadz Damas, brat Jenerała służącego w woysku Neapolitańskim, Hrabia Hantefort, i Panie Gevres i Duvan śpiesznie stąd wyiechali.

Karabiny, pałasze i ładownice rozpuszczaiących się gwardyy narodowych, będą w arsenałach złożone.

Elektorowicz Badeński czas nieiaki w Paryżu zabiwi.

P. Robillard Perouville podał w niedzielę

Cesarzowi pierwszy tom wspaniałego opisania Muzeum Francuzkiego.

Wczoray w wieczor na teatrze Opery odprawiła się uroczystość, na powrot Cesarski zapowiedziana. Nigdy liczniey nie była zgromadzona publiczność iak w ten czas. Cesarstwo weszli na Operę w drugim Akcie sztuki *les Pretendus*, i iuż daley sztuka nie mogła bydź grana dla okrzykow radosnych i oklaskow. Widze powstali, migali gałąskami palmowemi, które trzymali ponadgłowami, a sala zdawała się bydź lasem Laurowym. Po tem odmieniono dekoracye, i nastąpiła inna sztuka, w którey odmalowano w pieniach historyczne czyny Napoleona. Wywołano autora tey sztuki. — Text był Esmenarda, autora wiersza o żegludze, a muzyka była Steibelta.

W zeszły piątek Cesarstwo Jchmość pierwszy raz po powrocie uroczystą dawali audyencyą. Zapraszono na nią osoby takim biletem: "Prefekt pałacu ma honor WPanu oznaymić, że iutro d. 31 Stycznia o godzinie 2 po południu będziesz przypuszczony do oddania Nayiaśnieyszemu Cesarstwu siedzącemu na tronach, swoiego uszanowania. „ Audyencya zaczęła się o godz. 2. — Osoby szły po rządkiem, iak były wołane iedna po drugiey około tronu. Etykieta zależała na potroynym ukłonie; pierwszy ukłon czyniono stoiąc przed tronem, drugi zbliżywszy się do tronu, a trzeci oddaliwszy się od tronu o kilka krokow. Nic na tey audyencyi nie gadano. Ciało dyplomatyczne nie było tey ceremonii przytomne.

Monitor donosi, z wyznania fregaty Portugalskiey powracaiącey z Brazylii, pod artykułem z Kadyxu, co następuie: "Eskadra Angielska z 60 przewozowych statkow złożona maiąca 8 do 10,000 lądowego woyska na sobie przybywszy przed Brazylią, wysłała bryg do Bayo z uwiadomieniem, że nawalnica ią przymusza, aby tam zawinęła, gdyż potrzebuie nabrać świeżey żywności, i daley płynąc nie iest w stanie, okręt zaś na którym były papiery zapieczętowane z oznaczeniem ich przeznaczenia, rozbił się o skałę Fernando i zatonął. Następuiącego dnia weszła eskadra do portu i stanęła na kotwicach. Kommendant Portugalski kazał natychmiast wszystkie twierdze postawić w stanie obrony, i uzbroił wszystkich tak niewolnikow iako i wolnych ludzi dla obrony, ieżliby była potrzebna. Gdy Jenerał Angielski żądał żywności, odpowiedziano mu, że wszystko będzie miał dostawione, co tylko bydź może. Nie pozwolono mu iednak wysadzać woyska na ląd, procz 400 ludzi i to bez broni w pewnem mieyscu, dla przechadzki codzienney, którzy na noc znowu na okręty powrocić musieli. — Dla chorych wyznaczono plac na szpital. — Jest to ta sama flota, która podług pism Angielskich przeznaczona była do przylądku Dobrey nadziei. „

Monitor wczorayszy donosi o śmierci ministra Angielskiego Pitta bez żadnych uwag.

P. Bertin został Jeneralnym kommissarzem marynarki w Wenecyi, a P. Lescaher Prefektem morskim w Genui.

Przez departament Meurthe powroci niebawnie 60,000 ludzi z naszey wielkiey armii.

Z Wenecyi d. 16. Stycznia.

W przyszłą niedzielę spodziewany tu iest Wicekról Włoski z swoią małżonką; na ich przyięcie wielkie czynią przygotowania. Między innemi zrobiono dwa wielkie gondoły, w których przewiezie się wysoka para przez Laguny. Są one wewnątrz axamitem z złotemi galonami wybite, a przewoźnicy w

liczbie 24 w atłasowe suknie ubranemi. Kilka set innych gondołow z kapelą &c. ieżeli tylko pogoda posłuży, wyiadą na przeciwko nim. Honorowa straż z 32 młodzieży ślacheckiey i kupcow w przepysznych mundurach iest dla czynienia przy Wicekrólestwie Jchmość służby utworzona. Procz innych uroczystości będą także w kanale wodne wyścigi. Krawcy robią dzień i noc galowe suknie, ponieważ nikt nie śmie w fraku się pokazać. Nasz tego roczny karnawał iest świetnieyszy niżeli był przed 20 laty; na placu S. Marka i po ulicach nie widać nic tylko maski, i nasi Wenecyanie nie posiadaią się z radości, że im dawne zabawy przywrocone zostały. Z wyższych Włoch przybywa tu wiele cudzoziemcow; hazardowne nawet gry, które celnieyszą bywaią zabawą karnawału nie są zakazane.

Nad urządzeniem sławnego dawniey naszego banku pracują z pośpiechem; ale niczego bardziey nasi kupcy nie pragną iak pokoiu z Angliią, gdyż ten iedynie ożywi nasz morski handel.

Z Ratysbony d. 2. Lutego.

Dnia dzisieyszego podała dyktatura seymowi następuiącą notę stanu Rycerskiego Rzeszy w Szwabii: — "Gdy wypadki ponowioney woyny między Austryą i Francyą sprawiły także smutny skutek dla bezpośredniego stanu Rycerskiego Rzeszy, i gdy ieszcze od końca miesiąca Listopada roku zeszłego, zacni sprzymierzeńcy Cesarza Jmci Francuzow nietylko wszystkie posiadłości wspomnionego stanu, leżące w dawnych i nowych ich kraiach, z wszelkiemi prawami woyskiem osadzili, lecz nawet przez użycie krokow niszczących zupełnie dotychczasową wewnętrzną konstytucyą stanu Rycerskiego, wzięli ie w samowładną posiadłość, wzywa nas przeto obowiązek względem Cesarza Jmci Niemieckiego i Rzeszy, abyśmy JW. WPanom o tey odmianie zaszłey z bezpośrednim stanem, będącym do tych czas konstytucyynym członkiem Rzeszy, w przyzwoitym sposobie donieśli, oświadczaiąc, że wspomnioną odmianę za prawo mocnieyszego uważamy, i dla tego opierać się iey nie możemy. — Działo się w Ehingen i Norymberdze d. 20 Stycznia 1806 roku.„

Z Rzymu d. 20. Stycznia.

Przybyła tu w tym momencie kolomna woyska Francuzkiego, która wypocząwszy dni kilka w dalszą do Neapolu uda się drogę. Kolomna ta stoi na kwaterach przy Porto del Popolo. Wszyscy officerowie odwiedzili kardynała Fescha.

Wkrótce po przybyciu tu Królewicza Neapolitańskiego, kardynał Ruffo poiechał do Paryża.

Król Sardyński przedsięwziął przenieść swoie mieszkanie do Sardynii.

Z Medyolanu d. 24. Stycznia.

Wszystkie listy z państwa Rzymskiego nie piszą iak tylko o przechodzie woysk Francuzkich i Włoskich przez ten kray, które dążą na mieysce swego przeznaczenia: od 2 do 9 t. m. przeszło przez Fuligno więcey iak 3000 piechoty i iazdy. Przednia straż pod dowodztwem Jenerała dywizyynego Lechi, udała się drogą ku Rieti. D 10 przybył do Pesaro iadąc z Bononii Marsz. Massena, i natychmiast zaraz za woyskiem pośpieszył. Tego samego dnia przybył tam oddział złożony z kilkuset konnych strzelcow, a w krótce więcey ich nadeydzie.

Z Boitzenburga d. 9. Lutego.

Król Jmć Szwedzki nayłaskawiey rozkazać raczył, ażeby głowna kwatera z Rostocku do Bützow przeniesiona została. Jutro iedzie sam do Ratzeburga celem udania się do nowey Główney kwatery.

DODATEK

DO №. 17.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srod: Dnia 26. Lutego 1806.

Z Monachium d. 5. Lutego.

Korpus Marszałka Bernadottego zgromadza się przy Eichstädt i zdaie się chcieć tam oczekiwać dalszego przeznaczenia. Liczą w nim do 8000 iazdy. Stąd posłany tam kommissarz czyni na dłuższy czas przygotowania żywności. Ogółem widać w marszu Francuzkich woysk różne odmiany. Niektóre do Szwabii idące oddziały odebrały nad Dunaiem rozkaz udania się do Eichstädt. Jakoż wszystkie w tyle, a nawet Augszpurga będące składy armii Francuzkiey tam przewożą.

Marszałek Bernadotte zabawiwszy się kilka dni w Monachium, poiechał przez Ratyzbonę do Eichstädt. Przyiechał razem z nim Minister woienny Berthier, i tu ieszcze pozostał. Wielka główna kwatera Francuzkiey armii przeniesiona razem została z Lincu do Augszpurga.

Zatargi między Bawaryą i Wirtembergiem względem nowych nabyciow, przyczem w początkach między obustronnemi woyskami przyszło do czynow, będą teraz za pośrednictwem Francyi zagodzone, a Francuzkie woyska osadzą tymczasowo mieysca o które rzecz idzie.

Xżę Thurn i Taxis rozpoczął teraz z Bawarskim dworem ważną negocyacyą o pocztę w Bawarskich kraiach. Rachuią, że poczta czyni rocznie w tym kraiu do 100,000 ryń.

Następca elektorstwa Badeńskiego, żeni się iak zapewniaią z siostrzenicą Cesarzowey Francuzkiey.

Bawarskie stany ofiarowały Królewnie Auguście na ley zaślubiny zwyczayny podarunek pod imieniem datku panieńskiego. Królewna zaś oświadczyła, iż dar ten ustępuie dla 50 żołnierzy naywaleczznieyszych iako podarunek weselny, poczem wyszło pod d. 25 Stycznia następuiące rozporządzenie: Kancelarya woienna ma wybrać naybezstronniey 50 żołnierzy takich, którzy się w ostatniey woynie naylepiey popisali, a mianowicie, którzy byli ranieni, a mimo tego do stanu małżeńskiego są zdolnemi. Każdy z nich może sobie podług upodobania wybrać oblubienicę, byleby tylko była nie nagannych obyczaiow, powinien zaś zacząć życie gospodarskie, i otrzyma na zapomożenie 500 ryń. Dzieci pierworodne z takich małżeństw spłodzone, będą chrzczone imieniem Eugeniusza albo Augusty. Darowizny takowe rozda wybranym 50 żołnierzom sam Król pod czas uroczystości maiących się odbywać.

Z Frankfortu d. 8. Lutego.

Marsz: Augereau żądaiąc od miasta Frankfortu w imieniu swego Monarchy 4 millionow fr. kontrybucyi, Senat wydał odezwę do mieszczanow, w którey uwiadomia ich, iż ieżeli połowa tey kontrybucyi nie będzie zaspokoiona bez zwłoki, tedy miasto musi przyiąć nową załogę z 10 tysięcy ludzi złożoną. W pierwszym zaś przypadku spodziewać się należy, iż nietylko druga połowa będzie mu odstąpiona, ale nawet liczba stoiących woysk będzie zaraz zmnieyszona, i pozbędziemy się lazaretu na 4 do 500 ludzi, który miał bydź w mieście założony. Dla zebrania tey summy 2 mill. fr. Senat wyczerpawszy w przod wszelkie źródła, które w mocy iego były, musiał nałożyć przymuszoną pożyczkę, do którey każdy bez wyiątku musi się przyłożyć, płacąc naymniey po 2 od sta od maiątku, który posiada bądź w sprzętach, kapitałach lub innych w iakichkolwiek własnościach. Summa ta musi bydź złożona naypoźniey w dniach ośmiu.

Od brzegow Lechu d. 7. Lutego.

Z Monachium posełaią 40 sierot woyskowych do Paryża, które będą kosztem Cesarskim edukowane.

Bawarski Następca tronu zabawi pewnie cały ten rok w Paryżu.

W Bawarskiey armii nosi 20 officerow orła legii z pensyą, a 20 bez pensyi. Waleczny Jenerał Wrede, teraźnieyszy rządca Augszpurga, bierze 5000, a Jenerał Deroy 1500 fr. przywiązaney do tego orderu pensyi.

Z Sztokolmu d. 4. Lutego.

Angielski Adm. Kollingwoode ofiarował w liście do handlowego agenta Szwedzkieg w Maladze wszystkim tam będącym Szwedzkim okrętom swoią opiekę, i przyrzekł dać im zasłonę aż do Gibraltaru.

Zimno znacznie się tu powiększyło i od kilku dni doszło do 18 stopnia.

Podług ostatnich doniesień z Gottenburga nasolono iuż w tamteyszych okolicach 200,000 śledzi, i znacznie ich cena spadła.

Z Hanoweru d. 11. Lutego.

D. 13 t. m. woysko Rossyyskie opuści zupełnie naszą stolicę. Nazaiutrz zaś po iego wyyściu przyydzie tu na załogę 3000 Prusakow, a d. 15 przybędzie Król. Pruski Jenerał i Minister stanu Schulenburg Kehner. Kr. Pruski Radca woienny i ekonomiczny P. Jacobi, iuż się tu od nieiakiego czasu znayduie. Woysko Rossyyskie przeprawi się przez Elbę przy Lenzen.

W niedzielę rano wyszedł z tuteyszey załogi pieszy regiment grenadyerow gwardyi oddawszy w przod straże tuteyszym mieszkańcom. Po południu wszedł tu znowu batalion innego regimentu z Nienburga, oraz z Neustad park 12 funtowych dział pod dowodztwem Majora Osipow, a nazaiutrz wyruszył przez Celle &c. W poniedziałek przechodził tędy regiment strzelcow z Springe.

Jen. Hr. Tolstoy przeniosł tu d. 9 swoią głowną kwaterę z Nienburga, ale nazaiutrz rano poiechał do Celle, gdzie głowna kwatera przez 4 dni się zatrzyma. W poniedziałek przechodziło także tędy kilkaset kozakow Uralskich z Springe.

Z Bazylei d. 31. Stycznia.

Przez okolnik d. 20 uwiadomił Landmann kantony o zawarciu pokoiu, i że kordon graniczny iest iuż zupełnie niepotrzebny, a zatem przychyla się do żądania niektórych kantonow względem zniesienia tegoż kordonu.

Rząd kantonu Lucerny włożył tymczasowy sekwestr na dobra zakonu Niemieckiego i S. Jana Jerozolimskiego, które się w iego

przyduią obrębie. Artykuł wyroku względem tego kroku wydany, zostawia komman row aż do nowego rozkazu przy prostem posiadaniu ich własności.

Od brzegow Menu d. 8. Lutego.

Od korpusu Marszałka Augereau weszło do Xstwa Aszafenburgskiego pod dowodztwem Jen. dywizyi Mathieu 7000 ludzi.

Arcykancler nie przyiął zadnych darowizn w czasie wesela Królewny Bawarskiey iemu ofiarowanych, oprocz portretow Cesarza Napoleona i Króla Bawarskiego, o które sam prosił.

Podług publicznych pism Xżę Thurn i Taxis ma bydź wyniesiony do stopnia udzielnych Xiążąt.

Wczoray weszło do Rheingau kilka tysiecy woyska Francuzkiego, a na Hrabstwo Ködelsheim przy Frankforcie nałożono kontrybucyi 100,000 talarow.

Z Strazburga d. 3. Lutego.

Gwardya Narodowa 5tey dywizyi woyskowey, która była w czynności, rozpuszczoną została na mocy wyroku Cesarskiego. Cesarz Jmć zlecił Marsz. Kellerm n, aby podziękował tey gwardyi za okazaną w służbie gorliwość. Stosownie do tego rozkazu broń, pałasze i ładownice będą złożone w arsenale. Grenadyerowie i strzelcy, którym s rawiono mundury, maią bydź za nie odpowiedzialnemi.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 25. Lutego 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	35 do	42.
— Zyta		36 —	42.
— Jęczmienia		24 —	32.
— Owsa		22 —	25.
— Grochu		32 —	40.
— Kaszy iaglaney		56 —	72.

W Wiedniu d. 15. Lutego.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	33 do	55.
— Zyta		29 —	46.
— Jęczmienia		24 —	28.
— Owsa		16 —	21.

W Brynie d. 14. Lutego.

Meca Pszenicy	zł. pol.	39 do	48.
— Zyta		36 —	38.
— Jęczmienia		26 —	30.
— Owsa		15 —	19.
— Prosa		32 —	40.

W Gdańsku d. 10. Lutego.

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pszenica	zł. pol.	20 do	23.
— Zyto		15 —	19.
— Jęczmień		12 —	12.
— Owies		10 —	11½

DONIESIENIA.

Człowiek w średnim wieku będący, który 20 lat w Ces. Kr. Szląsku za Ekonoma służył, i dotąd ieszcze służy, życzy sobie u iakiego Państwa w Galicyi w podobnym, albo innym charakterze urzędnika ekonomicznego służbę obiąć. Tenże Człowiek ieśt żonaty, mowi po polsku, lecz pisać ortograficznie nie może; zdatność swoią i biegłość w Ekonomice, tudzież dobrą obyczayność dowiedzie okazaniem w ręku maiącemi zaświadczeniami. Dalszą o nim wiadomość można każdego czasu u JPana Habla, dyrektora Oberpocztamtu Krakowskiego pod Nrem 15 na Stradomiu mieszkaiącego, zasięgnąć.

Dnia 27go Marca r.b. będzie się w kancelaryi C. K. cyrkularney w Siedlcach, licytacya leżącey w cyrkule Siedleckim, a Spirytualnemu funduszowi należącą realność Koło Zliczowskie publicznie trzymana, i nawięcey daiącemu sprzedana. — Ta realność ieśt w położeniu koło rzeki Bugu, niedaleko od wsi Wulki, Wodbużey, i Kitele Olechne, i wynosi w całkości, podług geometrycznego wymierzenia 82 margi i 754 □ sążni z tego pomiaru są.

a) Do zwierzcego używania dobrych łąk . . . 6 morgow 1583 □ sążni.

b) Poddańskie łąki 2 chłopow Gleczowa z Pruskiego należące i bez czynszu . . . . 2 — — 818 — —

c) Lasowego gruntu, dobrego do wykorzenia którego częścią Dębiną,

Olszyną, Osiczyną i Wierzbiną zarośnięty . .	54 — —	360 — —
d) Błota, które iednak wysuszone bydź może . . .	18 — —	1192 — —

Razem iako wyżey . 82 morgi 754 □ sążni.

Pretium fisci wynosi 1041 zł. ryń. złoży też każden przed licytacyą iako wadyum 105 zł. ryń. Reszta przy licytacy uwiadomi się, życący sobie zaś kto tę realność prędzey oglądać, to może się do C. K. Kamieńczyckiey Prefektury Kameralney w Kołodziecu udać.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszem obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dom drewniany niegdyś Reginy Wesołowski własny pod Nrm. 52 w Kleparzu stoiący 625 Zł. ryn. oszacowany, przez Piotra zaś Slusarkiewicza za cenę 1027 Zł. ryn. 30 kr. na publiczney licytacyi d. 19 Października 1804 kupiony, na nowo kosztem tegoż Piotra Slusarkiewicza, dla niezapłacenia ilości wylicytowaney przez publiczną licytacyą d. 17 Kwietnia 1806 o godzinie 3 po południu tu w Sądzie pod zwyczaynemi warunkami sprzedany będzie. — Wszyscy przeto kupna chęć maiący w oznaczonym terminie i dniu maią się znaydować. Na ostatek wszyscy wierzyciele prawo zastawu maiący napominaią się, ażeby nieczekaiąc osobnych przypozwań w dniu licytacyi prawa swoie do tego im domu służące do protokołu podali, gdyż inaczey co do wynadgrodzenia im z ilości wylicytowaney, żadnego względu dla siebie więcey nieznaydą.

Gollmayer V. P.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa
Dnia 20. *Grudnia* 1805.
Gross.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszem wiadomo czyni, iż Tomasz i Maryanna Wysoccy prożbę o umorzenie obwieszczeniami maiącemi bydź wydanymi, karty zapisowey na 1000 zł. pol. dnia 22 Stycznia 1796 przez Michała i Katarzynę Wachowiczow na rzecz PP. Zębeckich zrobioney i w Księgach gruntowych miasta tego dnia 19 Listopada 1799 zapisaney i zgubioney, w magistracie tym podali. — Gdy zaś tey prożbie zadosyć uczyniono, przeto wszyscy, ci którzy tę kartę zapisową zatrzymuią, albo prawo iakie do niey maią przywołuią się, ażeby w przeciągu iednego roku ią pokazali, lub prawo do niey wskazali, inaczey zaś po upłynionym tym czasie, kwota ta zapisowa za nieważną ogłoszona będzie i strona powodna od wszelkiego obowiązku względem tych którzyby ią zatrzymali, wolna będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Ces. Krol: Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 6. *Grudnia* 1805.
Plinta.

C. i C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Antoni Stawiski dnia 5 Marca roku zeszłego tu w Krakowie bezżenny umarł, i testamentem dnia 1go Marca tegoż roku zrobionym Elżbietę z Poszmanow Radwańską dziedziczką postanowił, i naybliższym krewnym swoim, ieżeli się w przeciągu trzech lat zgłoszą summę 2500 zł. pol. legował. Gdy zaś ci krewni po imieniu nie są wyrażeni, ani Sądom tuteyszym nie iest wiadomo czyli i gdzie znayduią się; przeto Edyktem ninieyszym wzywaią się, ażeby się w terminie przez Testatora oznaczonym do legatu przerzeczonego zgłosili, gdyż inaczey podług myśli testamentu prawa do sukcessyi czyli właściwie do legatu uczynionego mieć nie będą. W Krakowie dnia 14 Stycznia 1806.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey,
Pauminger.

(*Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru 17.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 26. Lutego 1806.

DONIESIENIA.

Przez C. K. Kameralną Jurysdykcyą Promnicką do publiczney wiadomości podaie ſię, że po ś. p. Błażeiu Łakomskim mieszczaninie Proszowskim, na iego iuż 14 lat nieprzytomnego i niewiadomego Syna Jakoba Łakomskiego z oycowskiego maiątku tyſiąc sedmset trzydzieści i siedm zł. pol. *dico* 1737 zł. pol. spadły, co tym końcem temu Jakobowi Łakomskiemu lub iego skucessorom publicznie oznaymuie ſię, żeby ten lub iego sukceſſorowie w tym tu sądzie, lub ku onemu sądownie, poſtanowionego kuratora Jakóba T...azkiewicza mieszczanina Proszowskiego, o teyże sukcessyonalney Porcyi iak nayprędzey zgłosił ſię, inaczey takowa, tak długo pod Sądowym rządzeniem zoſtanie, aż on prawnie za zmarłego uznanym będzie mogł i potem dalsza pertraktacya maiątku podług przepisu §. 62. Cod. Civ. Part. II. Cap. XVIII. naſtąpi.

Dan w Sądzie C. K. Kameralnym Promnickim dnia 10 Stycznia 1806.

Winter.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, PP. Jakubowi i Franciszkowi Szydłowskim ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Antoni Teodor i Ignacy Bracia Turowscy przeciwko Ewie z Szaniawskich i Jędrzeiowi Głuskim małżonkom, tudzież Jakobowi i Franciszkowi Szydłowskim w sprawie o summę 1000 zł. pol. i 103 czer. zł. z prowizyą pod dniem 14 Grudnia r. b. do sądu tego żałobę podali, i pomocy sądowey doprasżali ſię. —— Gdy zaś Sądy te dla ich za granicą bawienia ſię im tuteyszego sądowego adwokata P. Tomasza Dederko, za obrońcę z ich szkodą i kosztem uſtanowiły, z którym rzeczona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego ci ninieyszym Edyktem napominaią ſię, ażeby w przeciągu 90 dni excepcyi ſię ſtawili, i wyznaczonemu dla sobie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali, lub innego adwokata za obrońcę sobie obrali, tego Sądowi wymienili, i tych podług prawa używali środków, które do obrony swey sprawy za użyteczne sądzą, ażeby sprawy swoiey niezaniedbali, gdyż inaczey szkodę iaką ſtąd wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 17 Grudnia 1805.

B. Gołaszewski.

Doſtenberg.

G. Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodn.

Urmowski.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne szlacheckie Lubelskie w Gallicyi zachodniey, nincieyszym Edyktem wszystkim wiadomo czynią, że część we wsi Oszczepalin w Cyrkule Radzyńskim leżąca Malawszczyzna zwana, Marcina Chylińskiego dziedziczna, podług dzieła szacunkowego, lub w registraturze tuteyszego Sądu, lub przy samym dziele licytacyi zobaczyć się mogącego, w summie 48193 zł. pol. 10 gr. oszacowana na wdanie się Michała i Anny Michałowskich małżonków w drodze exekucyi na satysfakcyą summy 8093 zł. pol. c. s. c. w tuteyszym C. K. Sądzie szlacheckim dnia 21 Kwietnia 1806 roku o godzinie 9 z rana pod następuiącemi warunkami na publiczną licytacyą wystawiona będzie. — Nayprzód Chęć kupienia maiący, przed zaczęciem licytacyi, czwartą część summy szacunkowey za wadyum złoży. — Powtóre po skończoney licytacyi w 8 dni summę dla małżonków Michałowskich za sądzoną do tuteyszego sądowego depozytu złoży. — Potrzecie pozostaiącą summę szacunkową, zachowuiąc wierzycielów zgłoszonych i hypotekowanych, ieżeliby taka pozostała, prawem przekonanemu Marcinowi Chylinskiemu wypłaci, lub też gdyby on teyże przyiąć niechciał, takową do sądowego depozytu w 8 dni po skończoney licytacyi złoży. — Poczwarte ieżeliby kupiciel naywięcey daiący summy szacunkowey w 8 dni, nie wypłacił na ten czas licytacya z iego szkodą i pod utratą wadyum nakaże się. — Popiąte wierzyciele hypotekowani, do pomienioney części iakie prawo maiący, żadnego osobnego powołania oczekiwać niemaią, lecz podług tego Edyktu nad terminem i swemi prawami czuwać, i też prawa w oryginałach, przy dziele licytacyi do protokołu, w porządku rozpoznania pierwszeństwa wierzycieli złożyć są powinni, gdyż inaczey, do reszty szacunku, który się po zaspokoieniu wszystkich wierzycieli pozostanie, odesłani będą.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Wladich.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Gallicyi zachodniey.
Dnia 31 Grudnia 1805.
J. Łuczyński.

C. i C. K. Sądy Prowincyonalne szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey, ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim wiadomo czynią, że dobra Sławatycze z przyległościami w Cyrkule Bialskim leżące, małoletniego Dominika Xcia Radziwiłła dziedziczne w summie 1490199 zł. pol. 10 gr. podług dzieła szacunkowego, albo w przód w registraturze tuteyszego Królewskiego sądu, lub przy samym dziele licytacyi obaczyć się mianego, oszacowane, na wdanie się opieki tegoż Dominika Xcia Radziwiłła na dniu 15 Kwietnia 1806 roku w tuteyszym C. Kr. Sądzie szlacheckim, na publiczną licytacyą pod następuiącemi warunkami wystawione będą. — Nayprzód dziesiąta część szacunku na wadyum złożona będzie i że dwie trzecie części wniesionego szacunku, przez naywięcey daiącego wypłacić się mianę, natychmiast w złocie, każden dukat po 18 zł. pol. rachuiąc złożone bydź maią iedna trzecia zaś część przy dobrach aż do dnia 20 Czerwca tegoż roku na procent zostawi się. — Powtóre że possessya tych dóbr po dniu 23 Kwietnia r. b. otrzymać się może. — Potrzecie, że licytacya klucza Sławatyckiego na części czyli podziały odprawiona będzie, i każden podział czyli sekcya osobno przedana będzie, iako to a) Sekcya Iwsza Miasto Sławatycze z wsiami i folwarkiem, Kuráwka, Hanna, Janówka i Sajówka w summie 610318 zł. pol. szacowana. — b) Sekcya IIga Wieś i folwark Dołhobrody i część Pawłuki w summie 256439 zł. pol. 10 gr. — c) Sekcya IIIcia Folwark z wsią Ladzkie w summie 84098 zł. pol. 10 gr. — d) Sekcya IVta Folwark i wieś Jabłeczna, tudzież wieś Leszna, Zanków, i części Paroszta, Pniska i Terebiska w summie 163737 zł. pol. — e) Sekcya Vta Folwark i wieś Holeszów z wsiami Danec i Zagrodniki w summie 375606 zł. pol. 20 gr. szacowane. — Poczwarte Ze wszyscy ci którzyby iakie prawa hypoteki do tychże dóbr mieli, na ninieyszy Edykt licytacyi uważni bydź powinni, ażeby ich prawom iakowy niestał się przesąd, na mocy więc naywyższey ustawy pod dniem 22 Sierpnia 1797 i Patentu pod dniem 11 Września tegoż roku na ninieyszy termin licytacyi czuwać powinni, inaczey po opłynieniu terminu i za-

prawioney licytacyi z skargami względem poniesioney szkody słuchani nie będą, to iest, ani przeciwko kupicielowi tych dóbr, ani przeciwko samym dobrom żadnego prawa mieć nie będą. — Pojęte, co do inszych zaś warunkow, i inwentarzy, wszyscy chęć kupienia maiący na widzenie ich, do registratury tuteyszego C. K. Sądu, gdzie się te znayduią odsyłaią się.

W zatrudnieniu JW. Prezesa.

Wladich.

Domasławski.

Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubels. Gallicy Zachodniey.

Dnia 15 *Stycznia* 1806 *roku.*

Urmowski.

C. i C. K. Sady Prowincyonalne szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniey. ninieyszym Edyktem wszystkim wiadomo czynią, że część wsi Olszewnicy Krallowskiey do massy krydalney Tadeusza Sobolowskiego należące dnia 23 Czerwca 1806 roku, a ieżeliby na tym terminie sprzedanie nieudało się, na dniu 21 Lipca i 20 Sierpnia tegoż roku o godzinie 9 z rana w tym Sądzie szlacheckim Lubelskim, pod następuiącemi warunkami przedane będą. 1) Ze chęć kupienia maiący przed aktem licytacyi dziesiątą część ceny szacunkowey na wadium w złocie złożyć powinien będzie — i 2) Ażeby kupiciel trzecią część szacunku w złocie wypłacił, połowę zaś szacunku natychmiast w 14 dniach od dnia nastąpioney licytacyi rachować się maiących, do tuteyszego sądowego depozytu złożył, a resztuiącą summę kupiciel na tychże dobrach na procent po 5 od 100 zapisał i procent corocznie do sądowego depozytu wnosił, potem zaś za poprzedzaiącym trzymiesięcznym sądowym wypowiedzeniem też resztuiącą summę wraz z procentem do urzędu depozytowego także złożyć powinien będzie.

B. Gołaszewski.

Domasławski

D. Wladich.

Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey

W Lublinie dnia 18 *Listopada* 1805.

J. Łuczyński.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Antoniemu Nosfarzewskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że P. Piotr Borzęcki w sprawie o dowiedzenie przez pozwanego prawa do połowy summ 3000 czer. zł. i 3000 czer. zł. tudzież 1500 czer. zł. od Jana Kraiewskiego iemu ustąpionych pod karą nakazania temuż wiecznego milczenia, pod dniem 7 Grudnia r. b. do Sądow tych żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś Sądy te dla iego niewiadomego mieszkania, iemu tuteyszego sądowego adwokata P. Stefana Chylińskiego za obrońcę z iegoszkodą i kosztem ustanowiły, z którem rzeczona sprawa podług przepisanego dla Galicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego tenże niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu dni 90 do excepcyi się stawił, i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za obrońcę obrał, tego Sądom wymienił, i tych podług prawa używał środkow które do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, i żeby sprawy swey niezaniedbał, inaczey zaś szkodę iaką stąd wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 17 Grudnia 1805. roku.

B. Gołaszewski.

Dostenberg.

Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.

Urmowski.

C. K. Sąd Prowincyonalny Szlachecki Lubelski Galicyi Zachodniey. Wszystkim komu

o tym wiedzieć należy obwieszcza: Ponieważ Sąd ninieyszy na podniesienie zbiegu wierzycielow do wszystkich dobr ruchomych i nieruchomych zmarłego Konkordego Dąbrowskiego w Galicyi Zachodniey znayduiących się zezwolił. Przeto każdy, ktoryby do zaniesienia naprzeciw rzeczonemu dopiero dłużnikowi sprawiedliwey iakiey pretensyi sądził mieć prawo, powołuie się ażeby do dnia 30 Kwietnia r. b. z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw tuteyszemu adwokatowi Janowi Izdebskiemu zastępcy konkursowey massy do tuteyszych Sądow Szlacheckich podał: i w niey nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie, okazał. Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcey słuchanym nie będzie, ci zaś, którzy swoich pretensyi aż do czasu owego nie podali, co się tyczy wszystkiego maiątku w Galicyi Zachodniey znayduiącego się na początku wspomnionego dłużnika bez wyięcia, i na ow czas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby też o własne iakie dobro z tey massy domagali się, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była tak dalece, że takowi wierzyciele gdyby co do massy winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własności lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą powinni. — Nareszcie wszystkich wierzycielow zapadłego w krydę pomienionego dłużnika ninieyszemi obwieszcza się, iż do obrania administratora maiątku i deputacyi wierzycielow kommissya na dzień 5 Maia r. b. wyznaczona iest, w którym dniu ciż o godzinie 9 przed południem w mieyscu tuteyszego Sądu stawić się, i podług przepisu §. 86 ustawy sądowey zachować się maią. Dan w Lublinie dnia 3 Lutego 1806.

B. Gołaszawski.
Domasławski.
Władich.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelsk. Galicyi zachodniey.
Urmowski.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey P. Antoniemu Frankowskiemu ninieyszym Edyktem wiadomo czynią, że Filip Obniski, obrońca spraw massy krydalney Franciszka Nowosielskiego przeciwko niemu o zwrocenie sprawy na nowo przeciw tuteyszym dekretom pod dniem 3 Grudnia 1799 Nro. 12517, i pod dniem 31 Marca 1802 Nro. 2760, tudzież apellacyinemu pod dniem 26 Października 1802 względem summy 6500 zł. pol. zapadłym do Sądow tych na dniu 16 Grudnia r. b. żałobę podał i pomocy sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś Sądy te dla iego za granicą bawienia się iemu tuteyszego Sądowego adwokata P. Zarańskiego za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym rzeczona sprawa podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, dla czego tenże ninieyszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 15 Kwietnia 1806 roku godzinę 9 z rana do excepcyi się stawił, i wyznaczonemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego adwokata za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i tych podług prawa używał środkow, któreby do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi, aby swey sprawy niezaniedbał, gdyż szkodę iaką ztąd wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 23 Grudnia 1805.

B. Gołaszewski.
Dostenberg.
Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelsk. Galicyi Zachod.
Urmowski.

Magistrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza ninieyszym publicznie wiadomo czyni, iż dom drewniany żyda Chyl Leyzurowicza własny na ulicy Zydowskiey pod Nrm. porządkowym 126 szacowany na satysfakcyą długu przez massę sukcessyonalną niegdyś Pawła Fabiańskiego w kwocie 20 czer. zł. c. s. c. ewinkowanego na dniu 12 Marca t. r. o godzinie 9 ranney przez publiczną Licytacyą w mieyscu Sądu odprawiać się mianą pod następuiącemi kondycyami sprzedany będzie.

1) Ze dom ten podług aktu detaxacyi na dniu 25 Auguſta 1805 przedſięwziętego (który każdemu w Regiſtraturze do przeyrzenia ieſt wolny) do summy 212 Zł. tyś. 30 kr. oszacowany i ilość ta naypierwey wywołaną zoſtanie.

2) Ze każdy chęć kupienia maiący 10tą część tey szacunkowey summy iako zakład dla bezpieczeńſtwa Licytacyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommiſſyi z pośrodka Sądu do tego aktu delegowaney złożyć obligowany.

3) Ze naywięcey daiący winien ieſt ofiarowaną przez ſiebie ilość (Liciti prætium) w przeciągu dni 14 od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować ſię mianych do sądowego składu zapłacić.

4) Ze gdyby tegoż Liciti prætium kupiciel nie złożył, lub kondycye Licytacyi niedopełnił, tedy na iego koszt i niebezpieczeńſtwo nowa Licytacya wypisana i on do wynadgrodzenia wszelkich szkod pociągnionym zoſtanie. — Wreście wierzyciele prawo zaſtawu na tym domie maiący oraz upominaią ſię, ażeby nieoczekuiąc osobnych przyozwań z pretensyami swemi przed lub w czaſie samego aktu licytacyynego zgłaszali ſię, inaczey reszta tylko pozoſtałego szacunku fundusz dla nich ſtanowic będzie.

J. Kiszelka.
R. Pogorzelski.
F. Rogowski.

Z Rady Magiſt. C. K. wolnego Miaſta Sandomierza d. 25 Januarij 1806.
Jos. de Polański Prth. Reg. & Exped.

Magiſtrat C. K. i wolnego Miaſta Sandomirza ninicyszym publicznie wiadomo czyni, iż dom drewniany żyda Herszek Mortkowicz własny na ulicy Zydowskiey pod Nrm. popisowym 118 Licytowady ra satysfakcyą długu przez maſſę sukceſſyonalną niegdyś Pawła Fabiańskiego w kwocie 777 zł. pol. 15 gr. c. s. c. ewinkowanego na d. 17 Marca t. r. o godzinie 9 ranney przez publiczną Licytacyą w mieyscu Sądu odprawiać ſię mianą pod naſtępuiącemi warunkami sprzedany będzie.

1) Ze dom ten podług aktu detaxacyi na dniu 25 Auguſta 1805 przedſięwziętego (który każdemu w Regiſtraturze do przeyrzenia ieſt wolny) do summy 277 Zł. ryń. oszacowany i ilość ta naypierwey wywołana będzie od którey Licytacya zacznie ſię.

2) Ze każdy chęć kupienia maiący 10tą część tey szacunkowey summy iako zakład dla bezpieczeńſtwa Licytacyi przed zaczęciem oneyże do rąk kommiſſyi z pośrodka Sądu do tego aktu delegowaney złożyc obligowany.

3) Ze naywięcey daiący winien ieſt ofiarowaną przez ſiebie ilość (Liciti prætium) w przeciągu dni 14 od potwierdzenia aktu licytacyynego rachować ſię mianych do sądowego składu zapłacić.

4) Ze gdyby tego Liciti prætium kupiciel nie złożył, lub kondycyi Licytacyi niedopełnił, tedy na iego koszt i niebezpieczeńſtwo nowa Licytacya wypisana i on do wynadgrodzenia wszelkich szkod pociągnionym zoſtanie. — Wreście wierzyciele prawo zaſtawu na tym domu maiący oraz upominaią ſię, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań z pretensyami swemi przed lub w czaſie samego aktu licytacyynego zgłaszali ſię, inaczey reszta tylko pozoſtałego szacunku fundusz dla nich ſtanowic będzie.

J. Kiszelka.
R. Pogorzelski.
F. Rogowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. i wolnego Miaſta Sandomierza d. 25 Januarij 1806.
Jos. de Polański Proth. Reg. & Exped.

Ignacy Korzeniowski we wſi Podleſie Cyrkule Kieleckim dnia 30 Czerwca 18[illegible] roku zmarły oſtatnim woli swoiey rozporządzeniem poſtanowił dziedzicem pozoſtałego maiątku swego brata Stanisława Korzeniowskiego syna, podług świadectwa relacyi [illegible] Borzyłowskiego w Roſſyi, lecz w mieyscu niewiadomem mieszkaiącego, ktorego imienia [illegible] nie wie, lecz tego, który ſię po Jozefie Korzeniowskim urodził. Gdy zaś dziecię

ten postanowiony deklaracyi swey względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa tego do C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich, iako instancyi maiątek po zmarłym Ignacym Korzeniowskim pertraktuiącey, dotąd ieszcze nie podał, a mieysce mieszkania iego nie iest wiadome; przeto Edyktem niniewszym wzywa się: ażeby się iako dziedzic legitymował i deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa naypoźniey w przeciągu lat trzech i niedziel 18 podał; bo inaczey za zrzekaiącego się dziedzictwa będzie uważany.

W Krakowie dnia 21 Grudnia 1805.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
W. Roskoschny.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

Ces. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edytem Panu Janowi Hrabi Małachowskiemu: że Ludwik Pieniążek iako nabywca prawa P. Jozefy z Cięszno wskich Pieniążkowy u Sądow tych — o wwiązanie do possessyi część dóbr Bałtowa z przyległościami do czasu życia Pani Ludwiki Pieniążkowy — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś Sądy te nie maiąc wiadomości gdzie Pan Hrabia zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Panu Janowi Hrabi Małachowskiemu adwokata tuteyszego Osławskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten, stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 15 Kwietnia 1806 roku o godzinie 10 z rana sam stanał, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels, S. P. R. Kawaler.
W. Roskoschny.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 13. Stycznia 1805 roku.
Pauminger.

C. i C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią Edyktem niniejszym Pana Mikołaia Zygmuntowskiego nieprzytomnego, i którego mieysce mieszkania nie iest wiadome, iako sukcessora ś. p. Karola Drążewskiego; ażeby się w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu zgłosił, iako dziedzic wylegitymował się, i deklaracyą swoię względem obięcia dziedzictwa tego z dobrodzieystwem lub bez dobrodzieystwa prawa i iwentarza tym pewniey podał; gdyż inaczey część dziedzictwa iego się tycząca, tak długo w sądowey administracyi zostawac bedzie, aż on za zmarłego będzie mogł bydź ogłoszonym.

Dano w Krakowie dnia 12 Listopada 1805 roku.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
F. Fohlberg.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszym do publiczney podaie się wiadomości: że Krakowski mieyski na przedmieściu Kleparzu sytuowany folwark Szlak

zwany, składaiący się z gospodarskich budynków, ogrodów, i gruntów, przez publiczną na dniu 5 Kwietnia r. b. o godzinie 9 przed południem nowym Ratuszu odprawiać się maiącą Licytacyą na 6 po sobie następuiące lata, to iest od 24 Czerwca roku 1806 aż do 1812 roku naywięcey daiącemu w aręddowną dzierżawę puszczony będzie. — Cena fiskalna wynosi 1260 Zł. ryń. — Zakład zaś czyli wadium maią Licytanci przed Licytacyą 126 Zł ryń. złożyć. — Inne kondycye mogą codziennie w tuteyszey urzędowney Registraturze bydź przeyrzanemi.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 10 Stycznia 1805 roku.

Grofs.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż dziewięć sztuk sukna Jana Nepomucena Richtera właściwych, na żądanie Pana Henryka Aebli, na zapłacenie 900 Zł. ryn. d. 31 Marca r. b. o godzinie 9 z rana i w następne dni pod Nrm. 383 na ulicy Szewskiey więcey ofiaruiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. — Wszyscy przeto chęć kupna maiący w rzeczonym dniu i mieyscu znaydować się maią.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 31. Stycznia 1806.
de Nikoledon sekr.

Stosownie do tuteyszego Edyktu pod dniem 7 Stycznia r. b. wydanego, niniejszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż termin konkursu na sekretarza w tuteyszym magistracie z pensyą roczną 500 zł. ryń. na mocy wysokiego gubernialnego Dekretu dnia 20 p. m. Nro. 1574 aż do 15 Marca r. b. przedłużonym został, do którego więc czasu konkurrenci swoie przyzwoicie zaopatrzone allegatami prozby do tuteyszego Urzędu podawać maią.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 7 Lutego 1806 roku.

Gros.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa Jozefowi i Kajetanowi Florkowskim, których pomieszkanie niewiadome, niniejszym wiadomo czyni się, iż ich matka Petronella z Hintzow, małżonka bywszego tuteyszego konsyliarza P. Woyciecha Florkowskiego he dniu 13 Stycznia 1788 na wsi Wysoka w Galicyi wschodniey bez testamentu zostawiwszy czysty maiątek 4719 zł. ryń. 3 kr. zmarła. Wspomnionym przeto iey wieloletnim synom niniejszemi zaleca się, ażeby deklaracye swoie, czyli dziedzictwo wspomnione swojey matki z dobrodzieystwem prawa i inwentarza obiąć, albo racżey iego zrzecz się chcą, w przeciągu 3ch lat tuteyszemu C. K. magistratowi tym pewniey podali, gdyż inaczey spadek takowy wzwyż rzeczonym czasie odzywaiącym i legitymaiącym się przysądzony i wydany będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski,
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 27. Stycznia 1804.
Gros.

C. i C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią Edyktem niniejszym Panow Wawrzeńca, Antoniego i Jana Hulewiczow: ażeby dziedzictwo śmiercią Woy-

ciechi Hulewicza na nich spadłe w przeciągu sześciu miesięcy obieli, bo inaczey za zrzekaiącycu się tego dziedzictwa uważani będą. W Krakowie dnia 27 Listopada 1805 roku.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
W. Rotkoschny.
Z Rady Ces. Krol. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
Pauminger.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Floryanowi Tarłowi: że P. adwokat Billewicz zastępca nieprzytomnego Xcia Stanisława Poniatowskiego u sądow tych — o przeięcie sprawy przez Barbarę Czacką i Salomeę Wielohorską względem 20,000 zł. pol. wniesioney. — żałobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił. —— Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż P. Floryanowi Tarłowi adwokata tuteyszego Wolickiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey-szym tym końcem upomina się: ażeby, w czasie przyzwoitym, to iest dnia 12 Marca 1806 roku sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Lichocki.
Pohlberg.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk: Gallicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 9. Grudnia 1805.
Pauminger.

C. i C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Franciszkowi Parzelskiemu: że Jozef i Helena z Sznayderskich małżonkowie Osłowscy u sądow tych — o zapłacenie summy czterdziestu dukatow — żałobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili. —— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego Myszkiewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na Ces. Kr. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniey-szym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to iest dnia 8 Kwietnia r. b. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inączey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef Hrabia de Bubna.
F. Pohlberg.
Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodn:
W Krakowie dnia 7. Stycznia 1805.
Pauminger.